

Prawo w pigułce

**PAWELCZYK
KOZIK** | KANCELARIA
RADCÓW
PRAWNYCH

Krzysztof Kozik
radca prawny
e-mail: k.kozik@pawelczyk-kozik.pl



Bartosz Pawelczyk
radca prawny
e-mail: b.pawelczyk@pawelczyk-kozik.pl



Czy Pan z rodziny...? – czyli o tym, kto ma prawo do informacji

W bieżącym numerze Biuletynu WIL przedstawiamy Państwu historię, która – choć hipotetyczna – może wydarzyć się w realnym świecie.

Szesnastoletnia Monika po ukończeniu roku szkolnego postanowiła, że zrealizuje swoje największe marzenie i skoczy ze spadochronem. W ogłoszeniu, na które natrafiła, wskazywano, że skok w tandemie jest najbezpieczniejszym i najlepszym sposobem na pierwszy w życiu skok ze spadochronem. W tandemie może skoczyć w zasadzie każdy, ponieważ skok następuje na wspólnym spadochronie z doświadczonym instruktorem. Mimo wielu obaw Monika skontaktowała się z firmą, która zajmuje się skokami tandemowymi, i wpłaciła wskazaną w ogłoszeniu sumę.

Podczas skoku wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Zarówno spadochron główny, jak i zapasowy nie otworzyły się. Po silnym upadku na ziemię Monika uległa licznym obrażeniom. W trakcie akcji ratunkowej dziewczyna odzyskała przytomność, a po przewiezieniu do szpitala została poddana licznym badaniom. Podczas badania ultrasonograficznego lekarz zapytał Monikę, kogo należy powiadomić o stanie jej zdrowia i przekazać informacje o przeprowadzanych czynnościach medycznych. Monika z obawy przed rodzicami kategorycznie zabroniła kogokolwiek powiadamiać i informować o swoim stanie zdrowia. Po rozmowie z lekarzem Monika straciła przytomność.

W tym samym czasie osoba zajmująca się obsługą recepcji w firmie trudniącej się skokami spadochronowymi znalazła telefon Moniki i zadzwoniła do jej rodziców. Okazało się, że rodzice dziewczyny o niczym nie wiedzieli, co więcej nie wyrazili zgody na planowany skok, ponieważ od dwóch tygodni są na wakacjach poza granicami kraju. Zmartwiona mama Moniki skontaktowała się ze swoją drugą córką Pauliną oraz kuzynem Pawłem, który obecnie sprawuje opiekę nad jej córką, z prośbą o pomoc w uzyskaniu informacji o stanie zdrowia poszkodowanej Moniki.

Podczas gdy Monika walczyła o życie, jej rodzina usilnie starała się dowiedzieć, jak przebiega operacja, której była poddana. Niestety, lekarz odmówił udzielenia jakichkolwiek informacji, twierdząc, że ani siostra Moniki, ani brat mamy Moniki nie zostali przez nią upoważnieni do udzielenia informacji.

Po kilku nieudanych próbach mamie Moniki udało się skontaktować telefonicznie z lekarzem prowadzącym. Opowiedziała o sytuacji, w jakiej się znajduje, oraz o tym, że nie może chwilowo dotrzeć do szpitala i być przy córce, ponieważ wszystkie loty do Polski zostały odwołane w związku z szalejącą nad Europą ulewą. Po wysłuchaniu tłumaczeń, lekarz ponownie odmówił udzielenia informacji, twierdząc, że nie jest w stanie zweryfikować, czy faktycznie dzwoni do niego osoba podająca się za mamę Moniki. Swoją decy-

zję uzasadniał wzmożoną ostrożnością wynikającą z obowiązku zachowania tajemnicy lekarskiej.

Powyższa historia – choć fikcyjna – może zdarzyć się w rzeczywistości. Warto zatem zwrócić uwagę na kilka istotnych kwestii związanych z obowiązkiem informacyjnym lekarza względem pacjenta i osób mu bliskich.

Prawo do uzyskania informacji o stanie zdrowia pacjenta

Niewątpliwie jednym z fundamentalnych praw pacjenta jest prawo do uzyskania informacji o stanie jego zdrowia, rozpoznaniu, proponowanych oraz możliwych do zastosowania metodach diagnostycznych oraz leczniczych, dających się przewidzieć następstwach ich zastosowania lub zaniechania, wynikach leczenia i rokowaniu. Realizacja tego prawa wiąże się – zarówno po stronie podmiotów wykonujących działalność leczniczą, jak i lekarzy – z obowiązkiem przekazywania w sposób przystępny informacji związanych z zastosowaniem poszczególnych procedur medycznych. Prawo do informacji o stanie zdrowia przysługuje nie tylko pacjentom pełnoletnim, lecz także małoletnim, którzy ukończyli szesnaście lat, oraz ich przedstawicielom ustawowym. Inne osoby aniżeli pacjent i jego przedstawiciel ustawowy będą miały prawo do uzyskania takich informacji tylko wówczas, gdy pacjent ich do tego upoważni. Podmiot udzielający świadczeń zdrowotnych zobowiązany jest zatem udzielić informacji pacjentowi lub jego przedstawicielowi ustawowemu bądź osobie upoważnionej przez pacjenta.

Upoważnienie do udzielenia informacji o stanie zdrowia

Upoważnienia może udzielić pacjent, a w przypadku pacjenta małoletniego jego przedstawiciel ustawowy. Wydaje się jednak, że przed udzieleniem takiego upoważnienia przedstawiciel ustawowy powinien wysłuchać małoletniego, pytając go o stanowisko. Jest to uzasadnione zasadami wynikającymi z kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz z Konstytucji RP, w związku z obowiązkiem poszanowania autonomii pacjenta.

Osoba upoważniona działa w imieniu i na rzecz pacjenta. W praktyce najczęściej w roli upoważnionego występują osoby bliskie wobec upoważniającego. W świetle przepisów za osobę bliską uznaje się małżonka, krewnego lub powinowatego do drugiego stopnia w linii prostej, przedstawiciela ustawowego, osobę pozostającą we wspólnym pożyciu lub osobę wskazaną przez pacjenta. Ustawodawca nie wyklucza jednak szerszego kręgu osób, które mogą zostać uprawnione do uzyskania informacji o stanie zdrowia pacjenta. Nie jest tu zatem konieczne występowanie stosunku pokrewieństwa ani powinowactwa między pacjentem a upoważnionym. Zdarza się, że pacjenci upoważniają do uzyskania informacji o stanie swojego zdro-

wia osoby, które nie są z nimi spokrewnione (np. innego pacjenta). Należy zaznaczyć, że pacjent może upoważnić jedną lub kilka osób, a zakres przedmiotowy upoważnienia może być zróżnicowany.

Wydaje się, że upoważnienie udzielone przez pacjenta będzie skuteczne niezależnie od tego, w jakiej formie zostanie złożone – ustnie, pisemnie czy w sposób dorozumiany. Jednakże zgodnie z § 8 ust. 1 rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie rodzajów, zakresu i wzorów dokumentacji medycznej oraz sposobu jej przetwarzania, w dokumentacji indywidualnej wewnętrznej zamieszcza się lub dołącza do niej oświadczenie pacjenta o upoważnieniu do uzyskiwania informacji o jego stanie zdrowia i udzielonych świadczeniach zdrowotnych, ze wskazaniem imienia i nazwiska osoby upoważnionej oraz danych umożliwiających kontakt z tą osobą. Zatem celowe jest, zwłaszcza z punktu widzenia dowodowego, aby upoważnienie było sporządzane w formie pisemnej.

Udzielone upoważnienie ma charakter wiążący dla lekarza. Lekarz jest zatem zobowiązany w zakresie ustalonym w upoważnieniu do udostępnienia informacji o stanie zdrowia pacjenta, ale tylko na wcześniejszą prośbę upoważnionego. Należy podkreślić, że nawet osoby bliskie pacjentowi, niedysponujące upoważnieniem, nie mają prawa do uzyskania informacji o stanie zdrowia pacjenta. Pacjent nie musi więc zastrzegać, iż określonym osobom lekarz nie ma prawa udostępniać informacji o jego stanie zdrowia, ponieważ brak upoważnienia powoduje, że te osoby są w ogóle pozbawione takiej możliwości.

Warto dodać, że pacjent zawsze może odwołać udzielone wcześniej upoważnienie. Pojawia się zatem pytanie, do kiedy wspomniane upoważnienie może zostać odwołane. Ze względu na obowiązującą zasadę poszanowania autonomii pacjenta może on odwołać udzielone upoważnienie aż do chwili swojej śmierci. Wydaje się, że wzmianka o dokonaniu odwołania upoważnienia powinna zostać umieszczona w dokumentacji medycznej. Ponadto, pacjent o zmianie swojej woli powinien powiadomić osobę, której udzielił wcześniej upoważnienia. Bazując na doświadczeniu można stwierdzić, że zauważalna jest tendencja do formułowania przez podmio-

ty lecznicze gotowych wzorów upoważnienia i jego odwołania przez pacjenta. Prawidłowo sporządzone upoważnienie pozwala bowiem uniknąć nieporozumień w relacjach między pacjentem, osobą upoważnioną a lekarzem.

Informacja o stanie zdrowia pacjenta nieprzytomnego

Informacje o stanie zdrowia pacjenta mają kluczowe znaczenie nie tylko dla samego zainteresowanego, lecz także dla osób mu bliskich. W opisywanej historii osoby bliskie pozbawione zostały możliwości uzyskania informacji o stanie zdrowia pacjenta. Lekarz, powołując się na zachowanie tajemnicy informacji oraz na nieudzielenie przez pacjenta upoważnienia, odmówił udzielenia jakichkolwiek informacji. Sam fakt bycia członkiem rodziny nie uprawnia do uzyskania informacji o stanie zdrowia pacjenta. Tylko przedstawiciel ustawowy jest z mocy prawa upoważniony do uzyskiwania takich informacji.

Sytuacja osób bliskich zmienia się, gdy pacjent trafia do szpitala nieprzytomny, a zatem nie miał wcześniej możliwości wyrażenia swojej woli w zakresie udzielania informacji o jego zdrowiu. W takim przypadku lekarz udziela informacji osobie bliskiej w przywołanym wcześniej rozumieniu. Warto zwrócić uwagę na to, że ustawodawca umożliwia uzyskanie informacji o stanie zdrowia pacjenta nieprzytomnego osobom pozostającym we wspólnym pożyciu (konkubinacie), a pozbawia go osobom będącym krewnymi w linii bocznej (np. rodzeństwo). Wydaje się, że takie rozwiązanie nie jest właściwe. Należałoby postulować, aby rozszerzyć krąg osób należących w świetle prawa do osób bliskich.

Co istotne z punktu widzenia powyższego stanu faktycznego, ustawodawca nie sprecyzował, za pomocą jakich środków przekazu należy informować upoważnione osoby. Wydaje się, że dopuszczalne jest udzielanie takich informacji również np. telefonicznie, jednak tylko przy zastosowaniu rozwiązań pozwalających zapewnić właściwą identyfikację rozmówcy (m.in. za pomocą podanego wcześniej pacjentowi indywidualnego kodu weryfikacyjnego).